

MŁODE WINO W NOWYCH BUKŁAKACH

Jezus powiedział, żeby młode wino wlewać do nowych bukłaków (Łk 5:37). Młode wino to duchowe życie w Jezusie Chrystusie, a nowy bukłak to kościół budowany przez Jezusa. Stare wino skończyło się na weselu w Kanie Galilejskiej, na którym był obecny Jezus (Jan 2:1-3). Stare wino jest owocem ludzkich wysiłków i powstaje przez wiele lat, lecz nie jest w stanie zaspokoić duchowych potrzeb człowieka. Tak wygląda starotestamentowe życie pod zakonem. Zanim Bóg da człowiekowi nowe wino, to musi czekać, aż w jego życiu wyczerpie się stare wino.

Jeśli w twoim życiu osobistym, pożyciu małżeńskim lub kościele skończyło się wino, to znaczy, że nadszedł czas, abys uczciwie wyznał Bogu swoją potrzebę i zaczął szukać Chrystusa. Tylko On może Ci dać młode wino! W Kanie Galilejskiej młode wino nie zostało wyprodukowane przez ludzi. To było ponadnaturalne Boże dzieło (J 2:6-11). To samo może się stać w Twoim życiu. Bóg wypisze wtedy swoje prawa w Twoim sercu i umyśle, i sprawi, że zapragniesz realizować Jego plan w swoim życiu (Hbr 8:10; Flp 2:13). On obrzeza Twoje serce, abys zaczął Go kochać i sprawi, że zaczniesz postępować zgodnie z Jego przykazaniami (Pwt 30:6; Ez 36:27). To będzie Jego dzieło, takie same jak zamiana wody w wino w Kanie Galilejskiej. Tak działa Boża łaska. Człowiek nie stworzy w sobie duchowego życia Jezusa Chrystusa, nawet jeśli całe życie będzie się starał to zrobić. Jezus obiecuje, że napełni nowym winem każdego człowieka, który będzie codziennie nosił w swoim ciele „*śmierć Jezusa*” (2Kor 4:10) - czyli codziennie brał swój krzyż, uśmiercał własne ego i rezygnował z własnej woli, własnych praw i dobrej reputacji wśród ludzi.

Aby zdobyć młode wino trzeba zacząć walczyć z własnym grzechem, a chcąc zdobyć nowy bukłak, trzeba zacząć walczyć z każdą tradycją sprzeczną ze Słowem Bożym. Wielu ludziom o wiele trudniej jest się wyzwolić z ludzkich tradycji, niż z życia w grzechu! Ale Królestwo Boże posiadają tylko ci gwałtownicy (Mt 11:12), którzy w brutalny sposób usuną ze swojego życia każdą tradycję religijną.

Możesz myśleć, że jako chrześcijanin pozbyłeś się starego żydowskiego bukłaka i teraz Twoim nowym bukłakiem jest chrześcijański zbór. Jeśli jednak uważnie przyjrzyś się temu, co nazywasz swoim kościołem (zbozem lub denominacją), to możesz być zaskoczony, gdy znajdziesz w nim wiele cech starotestamentowej świątyni. Podam tylko trzy przykłady, chociaż jest ich o wiele więcej.

Po pierwsze, Żydzi mieli wyznaczone plemię (ród Lewitów), którzy byli kapłanami i wykonywali wszystkie prace związane z ich religią. Nie każdy Żyd mógł być kapłanem. Nowym Przymierzem, każda osoba narodzona na nowo jest zaliczana do rodu kapłańskiego (1P 2:5; Obj 1:6). Chociaż teoretycznie jest to prawda wyznawana przez większość wierzących, to jednak w rzeczywistości jest praktykowana przez niewiele osób. Prawie każde zgromadzenie chrześcijan ma swoich etatowych pastorów, duchownych lub tzw. "sługi Boże", którzy pełnią w tych zgromadzeniach dokładnie takie same rolę, co Lewici w Izraelu – w rzeczywistości będąc pośrednikami między ludźmi a Bogiem. Tylko ci "Lewici" są namaszczeni, tylko oni mogą chrzczyć nowo nawróconych, tylko oni mogą łamać chleb i tylko oni mogą pobierać dziesięciny i żyć z danin Bożego ludu. Tacy "Lewici" dominują na spotkaniach Bożego ludu, pozbawiając możliwości usługiwania inne członki ciała Chrystusa. To jest typowe dla starego bukłaka. W Nowym Przymierzem, każdy wierzący może pić młode wino, każdy może być namaszczony Duchem Świętym i każdy może mieć jakiś dar Ducha Świętego, dlatego spotkanie ma rozpoczynać dwóch lub trzech proroków, jeden lub dwóch może mówić językami pod warunkiem, że ktoś je wykłada i każdy może prorokować, aby duchowo budować zbór.

To jest nowy bukłak (1Kor 14:26-31). Pełne miłości życie nowego wina jest opisane w 13 rozdziale 1 Listu do Koryntian, a nowy bukłak jest opisany w 12 i 14 rozdziale tego listu. Ale ilu wierzących dzisiaj chce, aby to wszystko odbywało się na sposób Boży? Niestety niewielu. Większość jest zadowolona ze starego bukłaka i opłacania Lewitów.

Po drugie, Żydzi mieli swoich proroków, których pytali o Bożą wolę w różnych sprawach, ponieważ tylko nad prorokami był Duch Boży. W Nowym Przymierzu prorocy mają zupełnie inną funkcję – którą jest budowanie ciała Chrystusa (Ef 4:11-12). Teraz nie trzeba szukać proroka, aby poznać Bożą wolę, bo każdy odrodzony człowiek otrzymuje Ducha Świętego (Hbr 8:11; 1J 2:27). Jednak wielu wierzących wciąż żyje w starym bukłaku, dlatego chodzą od jednego "męża Bożego" do drugiego, aby dowiedzieć się, co powinni zrobić, kogo poślubić itp.

Po trzecie, Żydzi stanowili dużą społeczność, rozproszoną na dużym obszarze, która miała swoją centralę w Jerozolimie i ziemskiego przywódcę, którym był arcykapłan. To był stary bukłak, dlatego Żydzi mieli świecznik z siedmioma ramionami wychodzącymi z centralnej podstawy (Wj 25:31-32). W Nowym Przymierzu tylko Jezus jest przywódcą i najwyższym kapłanem swojego Kościoła, a jedyną centralą każdego zboru jest Boży tron.

Zgodnie z Nowym Testamentem, każdy lokalny zbor jest osobnym, niezależnym świecznikiem. Jest to wyraźnie pokazane w Księdze Objawienia 1:12-20, gdzie, w przeciwieństwie do żydowskiej menory, siedem lokalnych społeczności Azji Mniejszej jest ukazanych jako siedem oddzielnych świeczników, a Jezus jako ich Głowa przechadza się pośród nich. W tamtych czasach nie było papieża, biskupów naczelnych, ani prezbiterów naczelnych danej denominacji. Nigdzie na świecie nie było też żadnego brata, który byłby ostatecznym głosem w każdej sprawie. Każdą lokalną społeczność nadzorowali miejscowi starsi, którzy byli za nią odpowiedzialni bezpośrednio przed Panem, który jest Głową każdego zgromadzenia. Dziś widzimy dookoła rzesze chrześcijan, żyjących w starych bukłakach, które mają własne nazwy lub są bezimienne – ponieważ są też niezależne społeczności, które twierdzą, że nie należą do żadnej denominacji, lecz mimo to mają taką samą strukturę, jak wszystkie inne religie. To wszystko jest stary bukłak.

Żeby zapobiec rozprzestrzenianiu się korupcji, Bóg zarządził, aby lokalne zbory były nowymi bukłakami. Gdyby wszystkie siedem zborów Azji Mniejszej należały do jednej denominacji, to zwodnicze doktryny Balaama i nikolaitów, oraz fałszywe prorocтва Izebel (Obj 2:14; 15-20) przeniknęłyby do wszystkich siedmiu zborów, ale dzięki temu, że wszystkie były oddzielnymi świecznikami, to dwa z nich (Smyrna i Filadelfia) zachowały czystość. Jeśli więc chcesz zachować swoje zgromadzenie w czystości, to pozbyć się starego bukłaka swojej denominacji. Oby Pan wzbudził w waszej ziemi wielu gwałtowników, którzy będą gotowi złamać jarzmo ludzkich tradycji (Mt 11:12), trzymających w niewoli wielu ludzi i zacząć tam budować prawdziwe ciało Chrystusa.

Zac Poonen

The New Wine in New Wineskins / 13.06.2021